

Volkswagen uśmierci silniki spalinowe?



NEWSPRESS

Suzuki Baleno

Koncern Volkswagena został przyłapany na oszukiwaniu na normach czystości spalin. Specjalne oprogramowanie, monitorujące prędkość czy brak ruchów kierownicą, rozpoznawało, czy samochód jedzie, pracuje na postoju czy jest testowany. Zanim prezes Volkswagena złożył rezygnację, przyznał, że sprawa dotyczy 11 mln samochodów tej marki. Koncern będzie to kosztowało niemiłosiernie dużo – sam koszt usunięcia oprogramowania i „zniwelowania skutków utraty zaufania przez klientów” został przez firmę wyliczony na 6,5 mln euro. Kolejne 18 mld dolarów mają pochłonąć kary na rynku amerykańskim, gdzie sprawa miała dotyczyć tylko pół miliona aut.

– Usilnie pracujemy nad rozwiązaniem technicznym, które przedstawimy partnerom, klientom i opinii publicznej, gdy tylko będzie to możliwe. Naszym celem jest jak najszybsze poinformowanie klientów, że ich pojazdy spełniają wszystkie normy. Zapewniam, że Volkswagen robi wszystko, co tylko możliwe, aby odzyskać zaufanie klientów, dealerów i opinii publicznej – powiedział Herbert Diess, dyrektor zarządzający marki Volkswagen Samochody Osobowe.

Kłopoty Volkswagena mogą stać się początkiem wielkiej silnikowej rewolucji na całym świecie. W USA już w latach 90. za łamanie przepisów ochrony środowiska za pomocą oprogramowania ukarano kilku producentów pojazdów użytkowych, w tym Renault Véhicules, Mack Trucks, Volvo Truck, a także General Motors.

Teraz pojawiają się pogłoski, którym na razie producenci zaprzeczają, że podobne techniki mogły stosować też inne firmy. Financial Times wskazuje np. na BMW X3, Opla Zafirę Tourera czy Citroëna C4. Trzeba pamiętać, że systemy sterowania silnikiem są do wielu koncernów samochodowych dostarczane przez tych samych producentów samochodowej elektroniki. Skoro więc Volkswagen mógł zamontować takie oprogramowanie w silnikach z osprzętem Boscha, to skąd wiadomo, że nikt inny tego nie zrobił?

Na razie na aferę zareagowała giełda, na której oprócz Volkswagena spadają także akcje innych samochodowych koncernów. Może się okazać, że sprawa uśmierci diesla, a tym samym przyspieszy wprowadzanie nowych napędów.



NEWSPRESS

Nissan Navara

FRANKFURCKIE NOWOŚCI

We Frankfurcie trwają targi motoryzacyjne – największa tego typu impreza w Europie. W olbrzymich halach terenów targowych stoją setki aut, wśród których jest 60 samochodowych premier. W większości są to nowe wersje czy modernizacje, ale jest też nieco faktycznych nowości. Jedną z nich to piąta już generacja Opla Astry, produkowanego m.in. w fabryce Opla w Gliwicach. Obok hatchbacka premierę ma także Sports Tourer, czyli kombi. Jeszcze przed premierą samochód zebrał 30 tys. zamówień. Odchudzony i skrócony Opel ma jednak pojemniejsze wnętrze. Stylistycznie to bardziej ewolucja niż rewolucja, ale wprowadzono sporo technicznych nowości. Produkcja ma się rozpocząć w końcu września.

Wyglądem niezbyt różni się od swojego poprzednika też nowe BMW 7. Wśród nowości są także sedan Alfa Romeo Giulia, Renault Megane, Suzuki Baleno, a także Infiniti Q30.

Światowe premiery mają też samochody typu SUV, należące w ostatnich latach do popularniejszych rodzajów aut. Można oglądać nowego Mercedesa GLC, Volkswagena Tiguan, Kię Sportage i jej bliźniaka – Hyundai Tucson, ale także wielkiego, luksusowego Bentleya Bentayga, pierwszego SUV-a w dziejach tej marki.

Wśród modeli odmłodzonych znalazła się produkowana w Tychach Lancia Ypsilon. W zasadzie samochód poddano niewielkim, kosmetycznym zmianom. Obok pojawiły się także nowe wersje Fiata 500, także montowanego w Tychach.

Trwa moda na ekologiczne napędy i odchudzanie samochodów. Producenci każdego zmienionego czy tylko odmłodzonego modelu chwalą się, jak bardzo udało się zbić wagę. To element walki o jak najmniejsze spalanie, a co za tym idzie niski poziom emisji dwutlenku węgla. Pojawia się też wiele aut z alternatywnymi napędami. Na razie jednak głównie jako prototypy, takie jak Audi e-tron Quattro czy Porsche Mission E Concept. Na szczęście Porsche zadbało także o swoich bardziej tradycyjnych zwolenników i pokazało odmłodzony model 911. Część producentów nowe napędy wprowadza już od dawna i prezentowało ich kolejne wcielenia. Toyota pokazała nową generację Priusa, a także kompaktowego RAV4 z napędem hybrydowym.

Do frankfurckich premier pewnie jeszcze będziemy wracać, poświęcając nieco więcej uwagi poszczególnym modelom. Dziś przede wszystkim uczta dla oczu.

PIOTR MYSZOR



NEWSPRESS

Honda Civic Tourer Active Life



NEWSPRESS

Hyundai i20 Active